

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Kołodziejcki

SSN Adam Roch

Protokolant Agnieszka Niewiadomska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego
w sprawie B. S. i innych,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 12 lipca 2023 r.,
przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Apelacyjny w Katowicach,
postanowieniem z dnia 31 stycznia 2023 r., sygn. akt II AKa 472/22, zagadnienia
prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

1. Czy sędzia, który przeszedł w stan spoczynku po wydaniu wyroku, jest zobowiązany do sporządzenia pisemnego uzasadnienia, czy też w takiej sytuacji, przy uwzględnieniu, że wyrok zapadł w składzie jednoosobowym, brak jest możliwości sporządzenia uzasadnienia w sprawie?

2. Czy w razie uznania, że sędzia w stanie spoczynku zobowiązany jest sporządzić pisemne uzasadnienie wyroku, dopuszczalnym jest przekazanie akt sprawy sądowi I instancji w trybie art. 449a § 1 k.p.k. w celu sporządzenia uzasadnienia, przy wyjściu poza literalne sformułowanie: „(...) w celu uzupełnienia uzasadnienia zaskarżonego wyroku” zawarte w tym przepisie?

p o s t a n o w i ł

odmówić podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Katowicach cytowane na wstępie zagadnienie prawne przekazał Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia w następującej sytuacji procesowej.

W dniu 29 czerwca 2015 r. skierowany został do Sądu Okręgowego w Katowicach akt oskarżenia przeciwko B. S. oraz 39 innym osobom, oskarżonym o popełnienie szeregu przestępstw, w tym z art. 258 § 1 k.k., art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i innych. Sprawę zarejestrowano w Sądzie Okręgowym w Katowicach pod sygn. akt V K 109/15.

W dniu 15 lipca 2022 r. Sąd Okręgowy w Katowicach, w składzie jednoosobowym, wydał w przedmiotowej sprawie wyrok w I instancji.

Z dniem 16 lipca 2022 r., zgodnie z decyzją Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 maja 2022 r. - [...], wydaną na podstawie art. 69 § 3 zd. 1 w zw. z art. 72 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, sędzia Sądu Okręgowego K. G., pełniąca rolę referenta w sprawie, przeszła w stan spoczynku w związku z ukończeniem 70 roku życia.

Przewodniczący V Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w Katowicach, w dniu 28 lipca 2022 r., poczynił w trybie § 119 ust 2 *in fine* rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości - Regulamin urzędowania sądów powszechnych (dalej również r.u.s.p.) wzmiankę w aktach sprawy, iż niemożliwym jest sporządzenie w przedmiotowej sprawie pisemnego uzasadnienia wyroku, podając jednocześnie powody, dla których - jego zdaniem - czynność taka nie może zostać podjęta i wykonana przez sędziego będącego w stanie spoczynku. Tego samego dnia przesłano stronom oraz obrońcom oskarżonych zawiadomienia, zgodnie z treścią których, wobec przejścia SSO K. G. w stan spoczynku, uzasadnienie wyroku w sprawie V K 109/15 nie zostanie sporządzone, zaś 14-dniowy termin do złożenia

apelacji biegnie dla każdego z uprawnionych, od dnia doręczenia tego zawiadomienia.

Część obrońców oskarżonych złożyła na powyższe zawiadomienie zażalenia, uznając je za zarządzenia i kwestionując brak możliwości sporządzenia w niniejszej sprawie pisemnego uzasadnienia zapadłego wyroku.

Zarządzeniami z 10 sierpnia 2022 roku, Przewodniczący V Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w Katowicach odmówił w trybie art. 429 § 1 k.p.k. przyjęcia powyższych środków odwoławczych.

Następnie, oskarżyciel publiczny, jak i 16 obrońców, wnieśli apelacje od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z 15 lipca 2022 r., sygn. akt V K 109/15.

Wszyscy apelujący w wywiedzionych przez siebie środkach odwoławczych, podnosili m. in. zarzut naruszenia przez sąd I instancji art. 423 § 1 k.p.k. i art. 424 § 1 i 2 k.p.k. (w różnych konfiguracjach z innymi przepisami, w tym w szczególności w zw. z art. 422 § 1 k.p.k., art. 42 ust 2 Konstytucji RP w zw. z art. 45 ust 1 Konstytucji RP i art. 6 ust. 1 i 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności).

Prokurator argumentację swojego środka odwoławczego oparł na przyjęciu, że brak uzasadnienia uniemożliwił ocenę zasadności przyjętych przez sąd I instancji rozstrzygnięć. Z kolei obrońcy w swoich środkach odwoławczych powoływali się m.in. na rażące naruszenie prawa do obrony reprezentowanych przez nich oskarżonych oraz zasad rzetelnego i sprawiedliwego procesu sądowego, wyrażające się w braku sporządzenia w przedmiotowej sprawie uzasadnienia zapadłego wyroku.

Akta sprawy V K 109/15 wraz ze złożonymi apelacjami Sąd Okręgowy w Katowicach przedstawił w dniu 4 października 2022 r. (wpływ do Sądu Apelacyjnego w dniu 7 października 2022 r.) Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach. Sprawa zarejestrowana została pod sygn. akt II AKa 472/22.

W dniu 10 listopada 2022 r. Przewodniczący Wydziału II Karnego Sądu Apelacyjnego zwrócił się do Prezesa Sądu Okręgowego w Katowicach, aby odebrał pisemne oświadczenie od K. G. - sędziego w stanie spoczynku, o przyczynach niesporządzenia pisemnego uzasadnienia w niniejszej sprawie.

W odpowiedzi na pismo Prezesa Sądu Okręgowego w Katowicach z 22 listopada 2022 r., sędzia w stanie spoczynku K. G. oświadczyła, iż nie sporządziła uzasadnień w sprawach o sygn. V K 109/15 oraz V K 40/21, albowiem nie zostały jej przedłożone akta z wnioskami o ich sporządzenie. Następnie wskazała, iż zgodnie z decyzją Ministra Sprawiedliwości z 12 maja 2022 r. - [...], na podstawie art. 69 § 1 3 zd. 1 w zw. z art. 72 ustawy z dnia 27 lipca 2021 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, z dniem 16 lipca 2022 r. przeszła ona w stan spoczynku w związku z ukończeniem 70 roku życia. Wyroki w sprawach niniejszych wydane zostały w lipcu 2022 r., a wnioski o ich uzasadnienie wpłynęły już po przejściu przez sędzię w stan spoczynku. Dalej sędzia przywołała rozbieżności w orzecznictwie dotyczące wpływu przejścia w stan spoczynku na obowiązek sporządzenia uzasadnienia, przywołała ponadto fakt, iż nie posiada już ważnych badań okresowych ani psychologicznych, potwierdzających zdolność do wykonywania pracy sędziego - a takową niewątpliwie byłoby sporządzenie uzasadnień, albowiem ostatnie zaświadczenie lekarskie w tym zakresie wydane zostało w dniu 25 listopada 2016 r. Nadto sędzia zaznaczyła, iż po ogłoszeniu wyroku, podane zostały ustne motywy rozstrzygnięcia a strony, jak i ich pełnomocnicy, mogli w nich uczestniczyć.

W przedstawionej sytuacji procesowej Sąd odwoławczy powziął wątpliwości, które przedstawił w trybie art. 441 § 1 k.p.k. Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia. Wątpliwości te wiążą się z dwoma zagadnieniami wymagającymi, zdaniem Sądu pytającego, zasadniczej wykładni ustawy.

Zagadnienia te dotyczą:

- po pierwsze ustalenia czy sędzia, który przeszedł w stan spoczynku po wydaniu wyroku, jest zobowiązany do sporządzenia pisemnego uzasadnienia, czy też przy uwzględnieniu, że wyrok zapadł w składzie jednoosobowym, określenia, czy

przejście sędziego orzekającego w jednoosobowym składzie sądu w stan spoczynku jest okolicznością wyłączającą możliwość sporządzenia w takiej sprawie pisemnego uzasadnienia wyroku,

- a jeśli nie, to czy przy uwzględnieniu, że polska procedura karna nie zna sytuacji, w której sędzia – powołując się na podstawy uniemożliwiające (jego zdaniem) sporządzenie pisemnego uzasadnienia – odmawia sporządzenia pisemnego uzasadnienia orzeczenia ze względu na przejście w stan spoczynku (bądź z każdego innego powodu), a Przewodniczący Wydziału stwierdza, iż w takich okolicznościach uzasadnienie nie może być sporządzone (zgodnie z § 119 ust 2 in fine Regulaminu urzędowania sądów powszechnych), dopuszczalne jest wyjście poza literalną wykładnię sformułowania „(...) w celu uzupełnienia uzasadnienia zaskarżonego wyroku...” zawartego w art. 449a § 1 k.p.k. i zastosowanie tego przepisu w drodze analogii, poprzez zwrócenie w trybie art. 449a § 1 k.p.k. akt sprawy sądowi pierwszej instancji, w celu sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

W odniesieniu do pierwszego ze sformułowanych pytań prawnych Sąd Apelacyjny w Katowicach wskazał na rozbieżności istniejące w orzecznictwie, w zakresie możliwości sporządzenia uzasadnienia wyroku przez sędziego, który przeszedł w stan spoczynku, przywołując na tę okoliczność przeciwstawne orzeczenia. Sąd odwoławczy dostrzegł argumenty przemawiające zarówno za przyjęciem pierwszego, jak i drugiego z zaprezentowanych stanowisk interpretacyjnych.

W ocenie Sądu, pierwsze stanowisko wydaje się logicznie uargumentowane, odnosząc się do skądinąd słusznego spostrzeżenia, iż sędzia w stanie spoczynku nie pełni już urzędu sędziego, innymi słowy, nie urzęduje. Zdaniem Sądu pytającego, spojrzenie na analizowany problem w ujęciu systemowym, przy uwzględnieniu, że Regulamin urzędowania sądów powszechnych, jako rozporządzenie wykonawcze do ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 2072) dotyczy „urzędowania” sądów powszechnych, sytuacja, gdy sędzia w stanie spoczynku ze względów oczywistych nie urzęduje, prowadzi do

konstatacji, że w istocie przepisy wykonawcze, konkretyzujące procesowy nakaz wyrażony art.423 § 1 k.p.k. sporządzenia przez sąd uzasadnienia wyroku w terminie 14 dni od dnia upływu wniosku o jego sporządzenie lub, w przypadku gdy sąd uzasadnienie sporządza z urzędu, od dnia ogłoszenia wyroku, skierowane są do sędziów „urzędujących”. Tym samym, jeśli sędzia w stanie spoczynku nie urzęduje, wówczas aktualizuje się obowiązek Przewodniczącego Wydziału, do zawarcia wzmianki w aktach sprawy, o niemożliwości sporządzenia w danej sprawie uzasadnienia wyroku (§ 119 ust. 2 *in fine* r.u.s.p.), jeśli zapadł on w składzie jednoosobowym, a sędzia referent przeszedł po jego ogłoszeniu w stan spoczynku. Z drugiej strony, odnosząc się do dyrektyw wykładni językowej, Sąd odwoławczy zauważył, że *„§ 119 ust 1 wspomnianego regulaminu, nie przekreśla możliwości sporządzenia uzasadnienia przez sędziego w stanie spoczynku, wskazując jedynie, że uzasadnienie sporządza przewodniczący lub sędzia sprawozdawca. W ocenie Sądu istotnym jest spostrzeżenie, że ten sam regulamin, już w ust. 3 § 119 dopuszcza przecież możliwość sporządzenia uzasadnienia również przez sędziego w stanie spoczynku, w przypadku gdy zaskarżone orzeczenie nie zawiera uzasadnienia, a z żądaniem jego sporządzenia wystąpi Sąd Najwyższy (art. 92 ustawy o Sądzie Najwyższym). Przepis ten można jednak zdaniem Sądu, potraktować także jako swoisty szczególny wyjątek, co zresztą wynika zarówno ze szczególnego trybu w jakim uzasadnienie takiego orzeczenia ma być sporządzone (na żądanie Sądu Najwyższego), jak i umiejscowienia przepisu ust. 3 § 119 regulaminu, co prowadzić może do wniosku, że jedynie, w przypadku gdy Sąd Najwyższy zażąda sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, gdy to nie posiada takowego, wówczas dopuszczalnym jest jego sporządzenia wyjątkowo, także przez sędziego w stanie spoczynku. Inaczej, przez wspomniany już wzgląd systemowy, uzasadnienie sporządzić może jedynie sędzia urzędujący”*. Kontrargumentu za przyjęciem, przez pryzmat językowej wykładni § 119 ust. 1 r.u.s.p., możliwości sporządzenia uzasadnienia wyroku przez sędziego w stanie spoczynku dostarczają, w ocenie Sądu, także kwestie użytej terminologii. Jeśli bowiem, jak podkreśla Sąd, ustawa Prawo o ustroju sądów powszechnych różnicuje w wielu przypadkach pojęcie sędziego i sędziego w stanie spoczynku, a § 119 ust. 3 r.u.s.p. wyraźnie wskazuje, że uzasadnienie w ramach szczególnego

trybu z art. 92 ustawy o Sądzie Najwyższym może sporządzić sędzia „(...) także będący w stanie spoczynku” wówczas zasadnym wydaje się przyjęcie, że norma z § 119 ust. 1 r.u.s.p. do sędziego w stanie spoczynku się nie odnosi.

Z kolei zasadność drugiego z zaprezentowanych poglądów, zdaniem Sądu Apelacyjnego, uwidacznia się najjaskrawiej przez pryzmat dyrektyw wykładni funkcjonalnej. Jak wskazał Sąd odwoławczy, *„podstawowym celem procesu karnego jest bezsprzecznie wykrycie sprawcy i pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej, przy jednoczesnym zagwarantowaniu, aby osoba niewinna odpowiedzialności takiej nie poniosła. Prakseologia norm procedury karnej wyraża się zaś w tym, aby najbardziej efektywnie realizowały one cele, jakim proces karny służy. W konsekwencji, pożądanym, w ocenie Sądu wydaje się taka interpretacja norm procesowych, której wynik prowadzi do najkorzystniejszych z punktu widzenia realizacji celów procesu karnego, efektów. Tym samym odrzucić należy taką wykładnię, która prowadzi do rozstrzygnięć interpretacyjnych niedających się z tymi celami pogodzić. Jeśli zaś kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku, dokonywana rzecz jasna przy uwzględnieniu wspomnianych celów procesu karnego, ma być kontrolą kompletną, sporządzenie uzasadnienia ujawniającego proces myślowy, którym sąd I instancji kierował się, wydając dany osąd, stanowić musi konieczny element takiej prawidłowej kontroli. Przyjęcie zaś, że sędzia w stanie spoczynku nie może sporządzić uzasadnienia wydanego przez siebie, jeszcze w czasie gdy urzędował, wyroku, zdaje się prowadzić właśnie do stojących w sprzeczności z funkcją procesu karnego, wyników interpretacyjnych. Ważkim jest przy tym wskazanie, że sporządzenie uzasadnienia jako sprawozdania z narady sędziowskiej, nie jest już pełnieniem wymiaru sprawiedliwości per se, kończy się ono bowiem wraz z wydaniem rozstrzygnięcia, nie jest zatem, jak się zdaje, zastrzeżone jedynie dla sędziego w stanie czynnym (pełniącego urząd sędziego)”*.

Sąd Apelacyjny wskazał, że problem związany z pierwszym zagadnieniem ma bezpośredni wpływ na drugie z zadanych Sądowi Najwyższemu pytań, albowiem przy przyjęciu stanowiska drugiego, dopuszczającego (nakazującego) sporządzenie uzasadnienia wydanego w jednoosobowym składzie wyroku przez

sędziego, który następnie przeszedł w stan spoczynku, w przepisach procedury karnej ujawnia się istotna luka prawna, uniemożliwiająca sądowi odwoławczemu, w sytuacji, gdy uzasadnienie takie w istocie z przyczyn powyższych nie zostało sporządzone, zwrócenie akt sprawy sądowi I instancji, celem sporządzenia uzasadnienia wyroku, wydanego przez sędziego, który po jego wydaniu przeszedł w stan spoczynku. Sąd podkreślił, że dotychczas problem ten (poza jedną sytuacją) nie był analizowany zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie. Podobnie, jak w przypadku pierwszego z zadawanych pytań, Sąd Apelacyjny w Katowicach dostrzegł argumenty przemawiające zarówno za przyjęciem koncepcji uniemożliwiającej zastosowanie w drodze analogii przepisu art. 449a k.p.k., tj. zwrócenia akt sprawy sądowi I instancji celem sporządzenia pisemnego uzasadnienia wyroku, jak i racje dopuszczające jej zastosowanie. W ocenie Sądu pytającego pierwszemu pogładowi sprzyja wykładnia językowa normy art. 449 § 1 k.p.k., a jej wyniki prowadzą do jednoznacznego wniosku, że dotyczy ona możliwości zwrócenia akt sprawy sądowi I instancji, celem uzupełnienia, nie zaś sporządzenia w całości uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. Z drugiej strony, nie mniej przekonujący, zdaniem Sądu, wydaje się pogląd o zastosowaniu normy z art. 449a § 1 k.p.k. w drodze analogii i zwrócenie w zarysowanych w sprawie okolicznościach akt, celem sporządzenia przez sędziego w stanie spoczynku uzasadnienia zaskarżonego wyroku. W swym uzasadnieniu Sąd odwoławczy odwołał się także do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który uznaje prawidłowo sporządzone uzasadnienie orzeczenia za element prawa do rzetelnego procesu sądowego.

W pisemnym stanowisku z 31 marca 2023 r. prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o odmowę podjęcia uchwały, wskazując, że pytania prawne sformułowane przez Sąd Apelacyjny w Katowicach nie spełniają przesłanek warunkujących dopuszczalność korzystania z tej instytucji procesowej i to z przyczyn formalnych, jak i materialnych. W jego ocenie rzeczywistym powodem przekazania Sądowi Najwyższemu, w trybie art. 441 § 1 k.p.k. zagadnień prawnych, nie jest wątpliwość Sądu pytającego, co do sposobu wykładni wskazanych w postanowieniu przepisów, a jedynie chęć uzyskania od Sądu Najwyższego potwierdzenia przyjętego już w drodze wykładni operacyjnej stanowiska.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Rację ma prokurator Prokuratury Krajowej, wskazując, że w przedmiotowej sprawie nie zostały spełnione warunki do podjęcia uchwały.

Na wstępie wypada zauważyć, zgodnie z poglądem utrwalonym w judykaturze i doktrynie, że przewidziana w przepisie 441 § 1 k.p.k. instytucja tzw. pytań prawnych stanowi odstępstwo od zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego, wyrażonej w art. 8 k.p.k. Stosownie do niej, sąd karny – poza wyjątkiem wskazanym w § 2 tego przepisu – rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu. Taki charakter wzajemnych relacji obu tych przepisów powoduje, że rozstrzyganie przez Sąd Najwyższy zagadnień prawnych, może być realizowane tylko z zachowaniem, wskazanych w art. 441 § 1 k.p.k., warunków ustawowych. Rozszerzenie tej możliwości – zgodnie z zasadą *exceptiones non sunt extendendae* – jest niedopuszczalne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 marca 2012 r., I KZP 2/12, OSNKW 2012/5/48).

Z wyraźnego sformułowania tego przepisu wynika, że jednym z warunków koniecznych do podjęcia uchwały przez Sąd Najwyższy jest to, by w postępowaniu odwoławczym wyłoniło się „zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy”, tj. istotny problem interpretacyjny, a więc taki, który dotyczy przepisu (przepisów) rozbieżnie interpretowanego w praktyce sądowej lub przepisu o wadliwej redakcji albo niejasno sformułowanego, dającego możliwość różnych interpretacji. Przedmiotem pytania prawnego może być nie tylko konkretny przepis ustawy, ale także kompleks wzajemnie powiązanych przepisów zamieszczonych w ustawie lub nawet odrębnych ustawach, jeśli tylko powstały na ich gruncie problem wymaga zasadniczej wykładni ustawy, a więc co do istoty badanego przepisu lub ich zespołu. Sądowi Najwyższemu może być więc przedstawione wyłącznie zagadnienia prawne dotyczące wykładni wychodzącej poza zwykłą wykładnię operatywną i przeciwdziałającą rozbieżnościom interpretacyjnym niekorzystnym dla prawidłowego funkcjonowania prawa w praktyce, już zaistniałym w orzecznictwie bądź mogącym w nim zaistnieć (por. postanowienie Sądu

Najwyższego z 13 listopada 2019 r., I KZP 8/19, LEX nr 2769777). W orzecnictwie i piśmiennictwie podkreśla się, że Sąd Najwyższy nie może zastępować sądów w dokonywaniu jakiejkolwiek wykładni, powinien jedynie dokonywać wykładni zasadniczej, tj. takiej, która ma charakter wyjątkowy, często precedensowy, odnoszący się do zagadnień dotąd niewyjaśnionych, budzących spory i kontrowersje" (D. Świecki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II*, LEX 2015, komentarz do art. 441, teza 4 oraz wskazane tam orzecznictwo). Występujący z pytaniem sąd musi wykazać, na czym polegają wątpliwości co do rozumienia przepisu (czy przepisów) i dlaczego uznał je za takie, które wymagają zasadniczej wykładni ustawy. Sąd odwoławczy przed wystąpieniem z pytaniem prawnym musi zatem podjąć próbę wyjaśnienia nasuwających się wątpliwości i dopiero stwierdziwszy, że nie może ich rozstrzygnąć, przedstawić zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu. Zadaniem Sądu Najwyższego orzekającego w trybie art. 441 k.p.k. nie jest bowiem rozstrzyganie sporów teoretycznych, jak też korygowanie niesłusznych unormowań. O dopuszczalności wystąpienia z pytaniem prawnym nie decydują same przez się – ani praktyczna doniosłość podniesionego problemu, ani też odnotowane rozbieżności w jego rozwiązaniu w doktrynie, czy w orzecnictwie innych sądów, lecz to, czy sąd odwoławczy sam ma rzeczywiste wątpliwości co do sposobu jego rozstrzygnięcia (por. R. A. Stefański, *Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych*, Warszawa 2001, s. 273, 289–292 i 354 i wskazane tam orzecznictwo; St. Włodyka, *Przesłanki dopuszczalności pytań prawnych do Sądu Najwyższego*, Nowe Prawo, 1971, z. 2, s. 174–175; D. Zienkiewicz, *Wątpliwości redakcyjne związane z przedstawieniem zagadnień prawnych do rozstrzygnięcia w orzecnictwie Sądu Najwyższego*, Palestra, 2002, z. 5–6, s. 44–50).

Nie ulega również wątpliwości, że owo zagadnienie prawne musi powstać „przy rozpoznawaniu środka odwoławczego” i mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Przy czym chodzi tu o powiązanie z konkretną sprawą i to w taki sposób, że od rozstrzygnięcia tego zagadnienia zależy rozstrzygnięcie danej sprawy. Nie jest bowiem rolą Sądu Najwyższego zajmowanie stanowiska w odniesieniu do

pytania o charakterze abstrakcyjnym, choćby miało to istotne znaczenie dla praktyki.

Biorąc powyższe pod uwagę, podjęcie w omawianym trybie uchwały jest niedopuszczalne m.in. wtedy, gdy sąd odwoławczy w istocie nie ma wątpliwości co do znaczenia przepisu prawa, od którego zależy rozstrzygnięcie środka odwoławczego, a jego wystąpienie dyktowane jest potrzebą upewnienia się lub wręcz zasięgnięcia porady co do rozstrzygnięcia rozpoznawanego środka (por. zwłaszcza T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Ustawa o świadku koronnym. Komentarz*, wyd. V, Warszawa 2008, s. 954-955; R. A. Stefański, *Instytucja pytań prawnych...*, s. 254-261, 352-371 i wskazane tam orzecznictwo). Niedopuszczalne jest też wtedy, gdy formułowane wątpliwości interpretacyjne wprawdzie istnieją, lecz mogą zostać rozwiane w drodze zwykłej, a nie o charakterze zasadniczym, wykładni, do której dokonania sąd jest uprawniony – i zobowiązany – w ramach samodzielności jurysdykcyjnej (art. 8 § 1 k.p.k.) (por. R. A. Stefański, *Instytucja pytań prawnych...*, s. 357 i wskazane tam orzecznictwo).

Rozważając wystąpienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach pod wskazanym kątem, należy stwierdzić, iż nie spełnia ono wszystkich warunków określonych w art. 441 § 1 k.p.k. Bez wątplenia wątpliwości Sądu wyłoniły się przy rozpoznawaniu środka odwoławczego, natomiast dyskusyjnym jest czy rozstrzygnięcie przedstawionych zagadnień prawnych ma znaczenie dla oceny tego środka odwoławczego, tj. jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy w postępowaniu odwoławczym prowadzonym przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach, albowiem, jak słusznie wskazano w pisemnym stanowisku prokuratora odnośnie do pytania prawnego, brak uzasadnienia wyroku niewątpliwie utrudnia rozpoznanie wywiedzionych apelacji, jednakże nie uniemożliwia ich rozpoznania. Takie stanowisko znajduje uzasadnienie w licznych orzeczeniach sądowych, przywołanych także przez Sąd Apelacyjny w Katowicach: postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 11 maja 2016 r., II AKz 228/16, jak i w wyroku Sądu Najwyższego z 4 września 2019 r., IV KS 39/19, czy też w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 25 lipca 2013 r., II AKa 190/13.

Ten sam argument zachowuje swą aktualność także w odniesieniu do drugiego przedstawionego zagadnienia, gdyż procedura przekazania sądowi I instancji akt sprawy w celu sporządzenia uzasadnienia wyroku, nie musi być wdrażana, aby sąd odwoławczy rozpoznał wywiedzione apelacje. Trafnie zauważa prokurator, że niewątpliwie istnienie takiej procedury miałoby charakter „porządkujący” i w konsekwencji ułatwiający rozpoznanie apelacji, jednakże środki zaskarżenia mogą zostać rozpoznane także bez istniejącego pisemnego uzasadnienia wyroku.

W odniesieniu do drugiego z przedstawionych zagadnień prawnych należy także podkreślić, że Sąd Apelacyjny w Katowicach nie wykazał żadnych rozbieżności w zakresie praktyki sądowej, albowiem w tym zakresie powołał wyłącznie jedno orzeczenie – postanowienie Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2010 r., WZ 57/10, które bazowało na nieaktualnym już brzmieniu przepisu art. 449a k.p.k.

Nadto dyskusyjnym jest również czy Sąd Apelacyjny w Katowicach w odniesieniu do pierwszego z postawionych pytań ma już wyrobiony pogląd prawny, choć lektura uzasadnienia, w szczególności podniesiona w nim argumentacja, sugeruje, iż zdaniem sądu pytającego sędziego w stanie spoczynku winien sporządzić uzasadnienie wydanego orzeczenia i jedynie oczekuje od Sądu Najwyższego jego akceptacji. Świadczy o tym nie tylko odwołanie się do wynikających z braku uzasadnienia komplikacji występujących lub mogących wystąpić w praktyce orzeczniczej Sądu Apelacyjnego w Katowicach, ale również przywołanie argumentacji dotyczącej wykładni art. 92 ustawy o Sądzie Najwyższym i § 119 ust. 3 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych, które co do zasady, dopuszczają możliwość sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia przez sędziego w stanie spoczynku. Tymczasem *tryb przewidziany w art. 441 k.p.k. nie może służyć temu, aby zasięgać „porady prawnej” Sądu Najwyższego w celu potwierdzenia prawidłowości rozumowania i argumentacji sądu odwoławczego* (D. Świecki, *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany*, Lex 2020).

Abstrahując od powyższego, bezdyskusyjnym jest natomiast, iż Sąd Apelacyjny w Katowicach w pytaniach prawnych, definiując zagadnienie prawne, nie wskazał w istocie przepisów lub grupy przepisów ustawowych wymagających zasadniczej wykładni, co samo w sobie przesądza o braku podstaw do wydania uchwały. Uzasadniając pierwsze pytanie, Sąd pytający zresztą wprost wskazuje, iż mamy do czynienia z brakiem legislacyjnym, a więc sytuacją, w której nie ma w systemie prawnym normy kompetencyjnej wymagającej zasadniczej wykładni. Potwierdza to także pisemne stanowisko prokuratora Prokuratury Krajowej zawierające spostrzeżenie, że Sąd Apelacyjny w Katowicach, dostrzegając „brak legislacyjny”, zbyt małe znaczenie w tym zakresie przyznał możliwości zastosowania analogii wynikającej z rozwiązań zakotwiczonych w art. 92 ustawy o Sądzie Najwyższym i § 119 ust. 3 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych. W przypadku pytania drugiego przepis art. 449a k.p.k. takiej wykładni w ogóle nie wymaga.

Analizując problematykę przedstawioną w pytaniach prawnych przez pryzmat ich uzasadnienia, w pierwszej kolejności zauważyć należy, iż rozważany obowiązek sporządzenia pisemnego uzasadnienia wyroku w realach niniejszej sprawy dotyczy sędziego, który przeniesiony został w stan spoczynku po wydaniu wyroku, ale przed zmaterializowaniem się powinności wynikającej z art. 423 § 1 k.p.k. Obowiązek ten powstaje bowiem z chwilą przedłożenia sędziemu w służbie czynnej akt sprawy wraz z prawidłowym wnioskiem o sporządzenie pisemnego uzasadnienia (art. 422 k.p.k.), co w realiach sprawy nigdy nie nastąpiło. Istota problemu sprowadza się zatem nie do odpowiedzi na pytanie czy stan spoczynku zwalnia sędziego z nałożonego prawnego obowiązku sporządzenia pisemnego uzasadnienia, który nie został zrealizowany do dnia zmiany stosunku służbowego sędziego z czynnego na bierny, lecz odpowiedzi na pytanie, czy taki obowiązek może zostać nałożony na sędziego w stanie spoczynku, pomimo **zwolnienia go z obowiązków pracowniczych** i modyfikacji w ten sposób **stosunku służbowego sędziego** (vide wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2007 r., SK 54/06, LEX nr 257747 (Dz. U. z 2007 r., nr 47, poz. 317); postanowienie Sądu Najwyższego z 9 listopada 2011 r., III SW 169/11, LEX nr 1165793).

Zgodnie z powyższymi rozstrzygnięciami nie może budzić wątpliwości, iż systemowo postrzegana istota stanu spoczynku sędziów (a także prokuratorów) polega na tym, że przechodząc w ten stan, pozostają nadal w stosunku służbowym. Powołanie na stanowisko sędziego następuje na czas nieoznaczony, a przejście w stan spoczynku powoduje ustanie stosunku pracy. Wraz z przejściem w stan spoczynku stosunek służbowy bowiem nie wygasa, lecz ulega przekształceniu. Specyfiką tego stanu, mającego przecież umocowanie wprost w art. 180 Konstytucji RP, jest pozostawanie w stosunku służbowym przy braku obowiązku świadczenia pracy. Tymczasem obowiązek sporządzenia uzasadnienia wyroku ma immanentny związek z urzędowaniem i związanym z tym świadczeniem pracy. Warunkuje go złożenie w trybie art. 422 § 1 k.p.k. wniosku o sporządzenie pisemnego uzasadnienia. Z chwilą przeniesienia w stan spoczynku obowiązek ten *ipso iure* ustaje. Nie ma wszak normy kompetencyjnej umożliwiającej nałożenie takiego nakazu na sędziego w stanie spoczynku, podobnie jak nie ma również możliwości następczego wyegzekwowania jego realizacji. To przesądza, iż sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku może być oparte wyłącznie o reguły dobrowolności.

Jest to sytuacja odmienna od opisanych w rozbieżnych judykatach, opisanych przez Sąd pytający, albowiem dotyczyły one sytuacji, w których wspomniany obowiązek zmaterializował się jeszcze przed formalnym przejściem urzędującego sędziego w stan spoczynku, mając zatem swoją podstawę w art. 423 § 1 k.p.k.

W związku z powyższym niewątpliwie należy zgodzić się z tym stanowiskiem, które dopuszczalność sporządzenia uzasadnienia przez sędziego w stanie spoczynku pośrednio upatruje w art. 119 ust. 3 r.u.s.p., gdyż jego wykonanie może być traktowane jako forma rozliczenia się z wykonania obowiązków o charakterze innym niż orzecznicze. Jednak w realiach niniejszej sprawy treść tego przepisu, zawartego w rozporządzeniu wykonawczym wydanym do ustawy o ustroju sądów powszechnych, daje jedynie przez analogię *legis* określoną możliwość, która wszak nie może ustanowić i w istocie nie stanowi w żadnym wypadku podstawy nałożenia na sędziego takowego obowiązku. Zakres normy

wynikającej z art. 92 ustawy o Sądzie Najwyższym nie pozwala bowiem na nałożenie w rozporządzeniu na sędziego w stanie spoczynku żadnego obowiązku związanego z jego wcześniejszym orzekaniem, w tym także obowiązku sporządzenia pisemnego uzasadnienia wyroku wydanego jeszcze w stanie czynnym. Przy interpretacji normy aktu wykonawczego, pamiętać trzeba o tym, iż zgodnie z art. 178 ust. 1 Konstytucji RP sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom, a nie wszelkim innym aktom prawnym, nawet jeśli mają one charakter aktów powszechnie obowiązujących (wyrok NSA z 11 kwietnia 2017 r., I OSK 1904/15, LEX nr 2378324). Jest to o tyle istotne, że nie można wyinterpretować obowiązku realizacji określonych powinności służbowych przez sędziego w stanie spoczynku, gdyż celem interpretacji ustawy, szczególnie o charakterze zasadniczym, jest odtworzenie sensu przepisów prawnych (teoria deklaratoryjna), a nie ich tworzenie (teoria konstytutywna), czego konsekwencją jest zakaz wykładni prawotwórczej. Oznacza to, iż sądom nie wolno tworzyć prawa w drodze interpretacji przepisów prawnych. Przypomniał o tym Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 20 kwietnia 2020 r. w sprawie U2/20, którym pozbawił uchwałę Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. sygn. BSA I-4110-1/20 (M.P. 2020 poz. 376) mocy zasady prawnej, wynikającej z art. 87 § 1 zd. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, z tego właśnie powodu.

Zakaz wykładni prawotwórczej wynika wprost z zasad trójpodziału władzy i ich separacji przewidzianej w art. 10 Konstytucji RP, w ramach których rola sędziego w systemie prawa stanowionego (*civil law*) ogranicza się do wykładni uchwalonych wcześniej przepisów i ich stosowania w określonym stanie faktycznym. Stąd wśród źródeł prawa próżno szukać orzeczeń sądów i trybunałów krajowych (art. 87 Konstytucji RP), jak i europejskich (art. 288 Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej). W związku z tym poszczególne orzeczenia sądowe wywołują skutki wyłącznie w ramach danej, rozpatrywanej właśnie sprawy (z uwzględnieniem wyjątków wynikających choćby z art. 87 § 1 zd. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 roku o Sądzie Najwyższym czy też art. 441 § 3 k.p.k.). Dotyczy to również wyroków zapadłych wskutek zadanych przez sądy krajowe pytań prejudycjalnych. Każde rozstrzygnięcie rozpatrywane jest indywidualnie i nawet

przy niemal identycznych stanach faktycznych, dwa różne sądy mogą wydać dwa zupełnie od siebie różne orzeczenia. Obowiązek wynikający z orzeczenia precedensowego, na którym mogłyby się opierać polskie sądy, nie istnieje. Tylko w systemie *common law*, gdzie rola precedensu jest nader istotna, prawo może być tworzone przez wydający wyrok sąd.

Mimo braku podstaw do podjęcia uchwały w trybie art. 441 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy w niniejszym składzie uznał jednak za zasadne poczynienie kilku uwag. Niewątpliwie należy zgodzić się z Sądem pytającym, że obowiązku sporządzenia uzasadnienia nie można traktować instrumentalnie, jako elementu czysto formalnego, wszak ma ono istotne znaczenie merytoryczne. Obowiązek ten pełni nie tylko funkcje procesowe, ale przede wszystkim przedstawia tok rozumowania sądu poprzedzający wydanie orzeczenia, umożliwiając tym samym stronom jego kontrolę, a zarazem umożliwiając sądowi odwoławczemu, nieprzeprowadzającemu przecież całości postępowania dowodowego, prawidłową i kompletną ocenę zapadłego rozstrzygnięcia. Nie ma też żadnych wątpliwości, że obowiązek ten stanowi jedną z istotnych składowych prawa do rzetelnego procesu sądowego, po myśli przepisów krajowych i konwencyjnych. Należy przy tym z całą stanowczością podkreślić, że sporządzenie uzasadnienia nie jest czynnością orzeczniczą, nie jest zatem związane ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości. Jest jedynie czynnością wtórną do orzekania, a co za tym idzie, nie jest wykluczone sporządzenie uzasadnienia przez sędziego w stanie spoczynku, który przed odejściem ze służby brał udział w wydaniu orzeczenia. Pogląd ten był już wyrażany w orzecznictwie Sądu Najwyższego (*vide* postanowienie Sądu Najwyższego z 10 maja 2022 r., I KK 129/21, LEX nr 3435317), znajduje też umocowanie w Regulaminie urzędowania sądów powszechnych, z którego § 119 ust. 3 wprost wynika możliwość sporządzenia pisemnego uzasadnienia orzeczenia przez sędziego w stanie spoczynku. Stanowisko to zostało zaaprobowane także przez doktrynę polskiego procesu karnego (K. Eichstaedt [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom I Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, LEX/el. 2022, art. 423; por. również R. A. Stefański, S. Zabłocki [w:] R. A. Stefański, S. Zabłocki, *Kodeks postępowania karnego. Tom. III. Komentarz do art. 297-424*, Warszawa 2021, art. 423).

Powyższe rozważania nakazały Sądowi Najwyższemu uznać, że na sędziego pozostającego poza służbą czynną (w szczególności w stanie spoczynku), względem którego obowiązek sporządzenia uzasadnienia orzeczenia nie powstał w czasie urzędowania, nie można nałożyć obowiązku sporządzenia uzasadnienia, choć może je sporządzić, jeśli wyrazi taką wolę. Sporządzenie uzasadnienia przez takiego sędziego nie będzie działaniem podjętym przez osobę nieuprawnioną.

Odrębnym zagadnieniem pozostaje kwestia czy sędzia taki, pomimo braku stosownego nakazu, planując bądź przewidując przejście w stan spoczynku, nie powinien, kierując się normami deontologicznymi, z własnej inicjatywy sporządzić pisemnego uzasadnienia z urzędu, co przecież również nie jest zakazane. Z pewnością stanowiłoby to przejaw właściwego stosunku do należytego sprawowania urzędu i obowiązków sędziego oraz wyraz dbałości o dobro wymiaru sprawiedliwości i opinię społeczeństwa. Takie same przesłanki winny przyświecać sędziemu w wypadku przejścia w stan spoczynku przed sporządzeniem uzasadnienia wyroku.

Niewątpliwie, kwestia uzasadnienia jest istotna z punktu widzenia oceny zachowania standardów rzetelnego procesu i w tym kontekście stanowi ważny element sprawowania wymiaru sprawiedliwości, co podkreślał w swoich judykatach zarówno Trybunał Konstytucyjny, jak i Europejski Trybunał Praw Człowieka. Ma ono przecież istotne znaczenie merytoryczne i pełni nie tylko funkcje procesowe, ale przede wszystkim przedstawia tok rozumowania sądu, poprzedzający wydanie orzeczenia, umożliwiając tym samym stronom, w tym w szczególności oskarżonemu, jego kontrolę, jednocześnie umożliwiając sądowi odwoławczemu prawidłową i kompletną ocenę zapadłego rozstrzygnięcia. Stąd, w ramach propagowania tych standardów, sądy są zobligowane do podawania motywów swoich decyzji, co pozwala, między innymi, skorzystać oskarżonemu z dostępnego mu prawa do wniesienia środka zaskarżenia. Jednak wydaje się, iż ta doniosłość uzasadnienia nie jest łączona z jego formą, lecz jego strukturą, a nade wszystko z treścią (por. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 11 kwietnia 2005 r., SK 48/04, OTK-A 2005, nr 4, poz. 45 oraz wyroki Europejskiego Trybunału Praw

Człowieka (ETPC) z 16 grudnia 1992 r., 12945/87, HADJIANASTASSIOU v. GRECJA, LEX nr 81258.; z 19 kwietnia 1994 r., 16034/90, Van de Hurk przeciwko Holandii, HUDOC, § 61; z 8 kwietnia 2004 r., 71503/01, Assanidze przeciwko Gruzji, HUDOC; z 11 października 2011 r., 36755/06, Fomin przeciwko Mołdawii, HUDOC, § 102–109; z 28 maja 2009 r., Karyagin, Matveyev i Korolev v. Rosja, skargi nr 72839/01, 74124/01, 15625/02, § 25, a także decyzja ETPC z 23 października 2007 r., 72839/01, KARYAGIN v. ROSJA, LEX nr 593144). Tymczasem skarżący apelacjami wyrok sądu I instancji swoje racje opierają w tym zakresie w głównej mierze na formie uzasadnienia, dopatrując się naruszenia prawa do obrony w braku sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku.

Zauważyć należy, iż w przedstawionych w uzasadnieniu postanowienia rozważaniach Sąd pytający zupełnie zignorował fakt przedstawienia ustnych motywów zaskarżonego wyroku, a taka czynność sprawozdawcza nie odbiega co do zasady od sporządzanego później pisemnego uzasadnienia. Również wskazuje ono fakty, jakie sąd uznał za udowodnione oraz nieudowodnione, jakim dowodom dał wiarę, a jakim odmówił wiarygodności, a ponadto powinno przytoczyć, jakie okoliczności sąd brał pod uwagę, wymierzając oskarżonemu zarówno kary jednostkowe, środki karne, jak i ewentualnie karę łączną. Kodeksową regułą jest rejestrowanie rozprawy, w tym ogłoszenia wyroku wraz z podaniem jego ustnych motywów. Szczególnie zatem w sytuacji zbliżającego się terminu, w którym ma nastąpić przejście lub przeniesienie sędziego w stan spoczynku, organy administracji sądowej winny zapewnić dostępność odpowiedniej sali rozpraw oraz sprawność urządzenia nagrywającego celem zapewnienia rejestracji ustnych motywów rozstrzygnięcia.

Oceniając w związku z powyższym znaczenie pytania prawnego dla rozstrzygnięcia wniesionych apelacji, podkreślić należy, iż minimalny standard gwarancji procesowych w tym zakresie w polskim procesie karnym wyznacza art. 418 § 3 k.p.k. obligujący sąd do przedstawienia ustnie najważniejszych powodów wyroku bezpośrednio po jego wydaniu. Z treści protokołu publikacji wyroku z 15 lipca 2022 r. wynika, iż standard ten został dochowany. Nadmienić należy, iż oprócz prokuratora na ogłoszeniu wyroku stawiło się tylko trzech obrońców. W tym

kontekście przypomnieć należy, iż świadoma i dobrowolna rezygnacja z korzystania z udostępnionych przepisami procesowymi form realizacji prawa do obrony, nie może stanowić podstawy skutecznego zarzutu pogwałcenia tego prawa (wyrok SN z 17 marca 2008 r., V KZ 10/08, LEX nr 359317).

Z drugiej strony brak pisemnego uzasadnienia gwarantuje totalny zakres kontroli sądowej zaskarżonego orzeczenia oraz sporządzenie uzasadnienia rozstrzygnięcia odwoławczego w standardzie pierwszoinstancyjnym, według reguł przewidzianych w art. 424 § 1 k.p.k. (por. postanowienie SN z 30 sierpnia 2016 r., II KK 226/16, LEX nr 2095808).

Zgodzić należy się ze stanowiskiem zawartym w uzasadnieniu postanowienia Sądu pytającego, iż art. 437 § 2 k.p.k. przesądza o tym, iż nawet brak uzasadnienia nie może stanowić samoistnej przyczyny uchylenia zaskarżonego orzeczenia. Jego brak nie jest też ani bezwzględną przyczyną odwoławczą (art. 439 § 1 k.p.k.), ani nie godzi rzecz jasna w reguły *ne peius* (art. 454 k.p.k.). Nie jest zatem samodzielną podstawą kasacyjną. Skoro zatem brak uzasadnienia orzeczenia nie jest ani faktyczną, ani prawną przeszkodą do kontroli tegoż orzeczenia w postępowaniach zainicjowanych nadzwyczajnymi środkami odwoławczymi (zob. wyrok SA w Szczecinie z 28 września 2017 r., II AKa 129/17, LEX nr 2376936), to nie stanowi również przeszkody do kontroli instancyjnej wyroku zaskarżonego apelacją. Prowadzi to do jednoznacznego wniosku, iż odpowiedź na pytanie nie ma rozstrzygającego znaczenia dla rozpoznania środków odwoławczych w niniejszej sprawie, nawet tych opartych tylko na zarzucie naruszenia art. 42 Konstytucji RP i art. 6 Konwencji.

Powyższe prowadzi do konstatacji, iż drugie pytanie jawi się jako bezprzedmiotowe, nie tylko dlatego, iż przyjęcie interpretacji art. 449a § 1 k.p.k. przekraczającej rezultat wykładni językowej narusza zasadę *clara non sunt interpretanda*, ale przede wszystkim dlatego, iż prowadziłoby do nadania tej normie nowej treści.

Pytanie to w zaistniałym stanie rzeczy ujawnia rzeczywistą intencję sądu pytającego, którą zdaniem Sądu Najwyższego jest uzyskanie akceptacji dla decyzji

w przedmiocie zwrotu sprawy sądowi I instancji celem sporządzenia pisemnego uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. Jednak taka decyzja procesowa, przy wspomnianym braku istnienia takiej podstawy prawnej wobec sędziego w stanie spoczynku oraz niemożności wyegzekwowania sporządzenia przez niego uzasadnienia wbrew jego woli, prowadziłoby nieuchronnie do przewlekłości postępowania, a w rezultacie do naruszenia art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k., statuującego nakaz rozpoznania sprawy w odpowiednim terminie, również pozostającą jako element gwarantujący rzetelność postępowania pod ochroną art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a przede wszystkim art. 45 Konstytucji RP.

Biorąc pod uwagę, iż pytanie prawne zadane przez Sąd Apelacyjny w Katowicach nie spełniało ustawowych kryteriów uprawniających do udzielenia odpowiedzi, a jednocześnie brak uzasadnienia wyroku nie niweczy ani możliwości zaskarżenia orzeczenia, ani jego merytorycznej kontroli, orzeczono jak na wstępie.

[PGW]

r.g.